№ 217. Czwartek 20. Września 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** *kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. – Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. – Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na mocy upoważnienia z wysokiego ministeryum spraw wewnętrznych z 24. sierpnia 1860 l. 24349 mianowani zostali: c. k. radca leśnictwa *Józef Lehr* prezydentem, prywatny dyrektor lasów *Henryk Strzelecki* w Krasiczynie i zatrudniony przy c. k. dyrekcyi finansów krajowych c. k. nadleśniczy *Karol Bernaczek* komisarzami examinacyjnymi, a c. k. nadleśniczy *Ludwik Dietz* w Bolechowie, dyrektor lasów prywatnych *Gustaw Lettner* we Lwowie i c. k. nadleśniczy *Karol Mikolasch* w Kałuszu zastępcami przy mających się odbywać 8go października 1860 i dni następnych we Lwowie examinach ogólnych dla samodzielnych leśniczych, jako też dla straży leśnej i technicznych pomocników.

Co się w dodatku do tutejszego obwieszczenia z 29. sierpnia 1860 l. 38095 podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 15. września 1860.

W gminie *Kolanki*, w obwodzie kołomyjskim, założono regularną gminom Kolanki i Daleszowa wspólną szkołę trywialną, a dotacyę jej zapewniono w następujący sposób:

1. Gmina Kolanki odstąpiła pod budowę budynku szkolnego i na założenie przy szkole owocowego ogrodu potrzebną przestrzeń gruntu z gminnego ogrodu z tym dodatkiem, że mająca się założyć szkółka owocowa ma zostawać pod dozorem i dyrekcyą każdoczesnego trywialnego nauczyciela.

2. Gminy Kolanki i Daleszowa obowiązały się wystawić na tym placu po jesień 1861 porządny budynek szkolny, przyrządzić go należycie na umieszczenie szkoły i pomieszkania nauczyciela, zaopatrzyć w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

3. Na uposażenie nauczyciela przeznaczono następujące składki:

a) Gmina Kolanki przeznacza po wieczne czasy roczną kwotę 152 zł. 4 c. w. a.

b) Gmina Daleszowa także po wieczne czasy roczną kwotę 63 zł. w. a.

c) Gr. kat. proboszcz miejscowy ix. Teodor Witwicki roczną kwotę 5 zł. w. a., gr. kat. kooperator probostwa ix. Teodor Lewicki rocznie 2 zł. 10 c. w. a., dzierzawca propinacyi Leib Schor rocznie 1 zł. 5 c. w. a., jednak tylko przez czas ich pobytu w Kolankach, odnośnie w Daleszowie.

Z dołączi przeto wynoszącej w stałej kwocie 215 zł. 4 c. w. a., a w doczesnych składkach 10 zł. 25 c. w. a. ma każdoczesny nauczyciel zakupywać potrzebne na opał szkoły drzewo i opędzać wydatki na posługę szkolną.

Przystawianie drzewa na opał szkoły, które nauczyciel zakupi, należyć będzie do gmin Kolanki i Daleszowa.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 5. września 1860.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 19. września. Podług wykazów nadesłanych w pierwszej połowie b. m. wybuchła zaraza bydła rogatego w Galicyi jeszcze w *Gusztynie* i *Szwajkowicach*, w obwodzie czortkowskim, w *Międzyhorcach*, w obwodzie brzeżańskim, i w *Nisku*, w obwodzie rzeszowskim, a i słabość bydła w *Wyszulkach*, w obwodzie stanisławowskim, o której donosiliśmy dawniej, okazała się tą samą zarazą.

Zaczem istnieje teraz zaraza w dwóch miejscach obwodu czortkowskiego i w czterech innych przypadających po 1 na obwody stanisławowski, stryjski, brzeżański i rzeszowski.

We wszystkich tych 6 miejscach ze stanem bydła rogatego w liczbie 1576 sztuk dotknęła zaraza w 18 oborach 161 sztuk, z których 15 wyzdrowiało, 86 odeszło, 5 ubito, a 55 pozostało jeszcze podług ostatnich raportów w stanie zarazy.

(Stan zdrowia w miesiącu sierpniu.)

Lwów, 19. września. W ciągu miesiąca sierpnia nie przybrała we Lwowie żadna ze słabości gorączkowych przeważnego charakteru, mocniej tylko występowały kataralne cierpienia płuc, a przytem zdarzały się też stosunkowo częściej słabości reumatyczne i wypadki tyfusu, a pomiędzy słabościami dziecinnemi przeważał głównie koklusz.

W tutejszym głównym szpitalu było w sierpniu 736 chorych, o 3 mniej niż w lipcu, a o 42 więcej niż w sierpniu r. z. w kuracyi; z tych wyzdrowiało 220, nie wyleczonych odeszło 19, umarło 33, a 464 pozostało jeszcze z końcem miesiąca do dalszej kuracyi.

Między całą ludnością naliczono w miesiącu sierpniu 115 wypadków śmierci, o 4 mniej niż w lipcu r. b.

(Rozporządzenia w administracyi wojskowej. — Kongregacya lombardo-wenecka.)

Wiédeń, 17. września. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. sierpnia b. r. rozporządzić zwinięcie wojskowego domu inwalidów w Pettawie, które ma być wykonane z końcem września 1860.

Najwyższem postanowieniem z 23. sierpnia b. r. raczył Jego c. k. Mość potwierdzić połączenie filialnych stanowisk w Raguzie, Castelnuovo i Cattaro komendy artyleryi nr. 12 w niezawisłą komendę artyleryi z głównem stanowiskiem w Raguzie pod nr. 20.

Najwyższem postanowieniem z 30go sierpnia b. r. nakazano zwinięcie dwóch kursów naukowych dotychczasowego centralnego instytutu ekwitacyi podczas miesiąca września, a zamiast tego instytutu potwierdzono założenie „centralnej szkoły kawaleryi", któryto instytut zostaje pod nadkomendą armii i bezpośrednim nadzorem jeneralnego inspektora kawaleryi, i ma rozpocząć swą czynność z dniem 1. października b. r.

Centralna szkoła kawaleryi ma przeznaczenie uzdolnionych oficerów kawaleryi, z wyjątkiem oficerów ochotniczych pułków kawaleryi, dla których istnieje osobna brygada ekwitacyi, uczyć nie tylko jeżdżenia, dresury, traktowania i użytkowania koni, lecz także wykładać naukę względem prowadzenia i używania konnicy.

— Lombardo-wenecka kongregacya centralna zajmowała się na posiedzeniu w Wenecyi dnia 31. sierpnia budową dróg i mostów w kilku powiatach, kulturą gruntów wysuszonych w Valli Veronesi za pomocą wywodnienia, wzięła pod rozwagę prośbę pewnej municypalności względem ułatwienia obowiązku do służby wojskowej i względem opuszczenia taxy dla obowiązanych do służby wojskowej, i uchwaliła ułożyć w tej mierze suplikę, a na wezwanie ministerstwa mianowała komisyę, która się będzie zajmować rewizyą dawniejszego regulaminu spraw, nie wystarczającego już dla rozszerzonej obecnie czynności kongregacyi. Uchwalono także stosowne powiększenie liczby urzędników kongregacyi ze względu na rozszerzone ich atrybucye, i załatwiono wielką liczbę przedmiotów administracyjnych lokalnych.

Wynikłości obrotu dochodów i wydatków państwa austryackiego

w roku administracyjnym 1859, tudzież porównanie ich z wynikłościami administracyjnego roku 1858.

(Ciąg dalszy.)

	W roku administr. 1859		W roku administr.	
	1859	1858	więcej	mniej
	złote w walucie austryackiej			
V. Nadzwyczajne albo za pomocą kredytu uskutecznione wydatki.				
1. Nadzwyczajna dotacya funduszowi umarzania: najszczególniej w obligacyach indemnizacyjnych	—	5480055	—	5480055
2. Spłacenie indemnizacyjnych kapit. Daz	263020	493248	—	230228
3. Laudamialne kapitały indemnizacyjne	1314593	2065544	—	750951
4. Zakupienie akcyi różnych kolei żelaznych w latach 1857 i 1858	10500000	—	10500000	—
5. Dla zmniejszenia fundowanego długu:				
a) Spłacenie wylosowan. obligacyi w. w.	173	1595	—	1422
b) Odliczenie na pożyczkę 1851	—	545801	—	545801
	173	547396	—	547223
6. Dla zmniejszenia bieżącego długu:				
a) Spłacenie 3% asygnatów kasy centralnej z roku 1842 . .	909930	4577265	—	3667335
b) Spłacenie 4% asygnatów kasy centralnej z depozytowej kasy lombardo-wenec. amortyzacyjnego funduszu	23100	—	23100	—
c) Zwrócenie depozytów sądowych . .	—	170420	—	170420
d) Zwrócenie pieniędzy na budowę kościołów ślubowanych	172087	186316	—	14229
e) Zwrócenie bankowi na dług hipotekowany dobrami państwa:				
aa) odstąpieniem obligacyi indemnizacyjnych przypadających na dobra bankowe (w imiennej wartości zredukowane na walutę austr.)	23074537	—	23074537	—
bb) Odstąpien. przypadających w latach administracyjn. 1861 do 1865 rat towarzystwa południowo-żelaznej kolei państ.	30000000	—	30000000	—
f) Sprawy wexlowe .	—	847666	—	847666
	54179654	5781667	48397987	
7. Spłacenie papierowych pieniędzy państwa	1273104	12986614	—	11713510
Razem . .	67530544	27354524	40176020	—
VI. Porównanie nadzwyczajn. albo działaniami kredyt. uskutecznionych dochodów z wydatkami.				
Przy porównaniu nadzwyczajn. albo działaniami kredytu uskutecznionych dochodów w kwocie . . .	325876222	122678175	203198047	—
z nadzwyczajnemi albo działaniami kredytu uskutecznionemi wydatkami w kwocie	67530544	27354524	40176020	—
okazuje się zwiększony dochód w kwocie	258345678	95323651	163022027	—
Wykazany pod III. ogółowy niedobór rzeczywistego obrotu włącznie z umorzeniem długu według umowy i lokacya kapitału wynosił . . .	275115827	82577086	192538741	—
Powiększyły się przeto stany kasy o . .	—	12746565	—	—
zmnieszyły się o . .	16770149	—	—	—

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ameryka.

(Pełnoletność księżny następczyni tronu. — Sprawa narodowości.)

Brazylia. Z Rio donoszą, że księżna następczyni tronu Izabela na dniu 29. lipca rozpoczynając 14 rok życia złożyła w sali zgromadzeń senatu przysięgę na konstytucyę w obecności członków obu izb, wysokich dygnitarzy państwa i dyplomatycznego ciała.

Senat dał pierwsze wotum w sprawie, która mocno obchodzi cudzoziemców zamieszkałych w Brazylii; odnosi się to do projektu jak rozumieć 6 artykuł konstytucyi, by oznaczać narodowość dzieci urodzonych w Brazylii z obcych rodziców, i znowu dzieci tych brazylijskich rodziców, które za granicą przychodzą na świat. Podług projektu ustawy zachowują dzieci przez czas małoletności narodowość swych rodziców z tem jednak zastrzeżeniem, że doszedłszy do pełnoletności mogą przybierać narodowość miejsca urodzenia. To rozporządzenie pogodzi prawodawstwo brazylijskie z prawodawstwem wielu innych państw. Projekt tej ustawy przyjęty został w pierwszej dyskusyi.

Hiszpania.

(Wyjazd Ich Mości Królestwa.)

Madryt, 11. września. Urzędowa gazeta hiszpańska donosi, że Królestwo Ich Moście przenocują w Albaceta, w pałacu hr. Prio-Hermoso. W poniedziałek odjeżdżają do Alikanty, zkąd odpłyną do wysp balearskich. Prezydent ministrów, tudzież ministrowie spraw zewnętrznych, robót i marynarki będą towarzyszyć Najjaśniejszemu państwu. Ministrowie sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i finansów pozostają w Madrycie.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Przemowa biskupa nicejskiego. — Wzmocnienie załogi rzymskiej. — Wypadki dziennę. — Sprostowanie pogłosek o wypadkach chińskich i włoskich.)

Paryż, 14 września. P. Talleyrand przybył dziś do Turynu, a jutro ztamtąd odjeżdża. Poseł sardyński przy dworze francuskim, p. Nigra, pozostaje nadal z ambasadą. Francuski minister spraw zewnętrznych p. Thouvenel, wyjechał za urlopem. W Paryżu oczekują na dzień 16. b. m. powrotu p. Brennier, francuskiego posła w Neapolu.

— Podczas przyjęcia Cesarza i Cesarzowej w Nissie dnia 12. b. m. Biskup tamtejszy powiedział w mowie swej między innemi: Opatrzność udzieliwszy Waszej Cesarskiej Mości potęgi, z którą żadna inna na ziemi nie może się równać, poruczyła tem samem wielkie posłannictwo urządzić wzburzone społeczeństwo. Religia widzi się naruszoną w swych dogmatach, głowa kościoła w niebezpieczeństwie, społeczeństwo chrześciańskie wstrząśnione do gruntu.— Najjaśniejszy Panie! Oczy całego świata, wszystkich zwolenników porządku zwrócone są na Waszą Cesarską Mość. Ratuj społeczeństwo chrześciańskie, stając silnie w obronie jego podstawy, kościoła i t. d.

— *Monitor* potwierdza w następującej nocie, że załoga rzymska będzie powiększona: Sześćdziesiąty drugi pułk pieszy liniowy wyszedł przed kilku dniami z Paryża, a dnia 6. i 7. b. m. wylądował w Civitavechia. Pułk 7 liniowy otrzymał także sam rozkaz i ruszy w pochód dnia 15. b. m. z jedną bateryą dział. Pułki te tworzyć będą jedną dywizyę. Dowództwo jej obejmie jenerał Ridouet. Dowództwo naczelne załogi rzymskiej, iż tak znacznie została powiększoną, otrzymał rozkaz objąć napowrót jenerał dywizyi, adjutant Cesarski jenerał Goyon.

— *Journal des Debats* twierdzi, że Garibaldi i Cavour muszą być z sobą w dobrem porozumieniu. Pierwsze rozporządzenia Garibaldego w Neapolu odpowiadają zupełnie polityce Cavoura.

— Dziennik *Pays* tak tłumaczy odwołanie posła francuskiego z Turynu: Francya postąpiła w ten sposób, aby nieprzyjąć na siebie odpowiedzialności za zamachy Piemontu na państwo papieskie i powagę Ojca św. Każden rozsądny i z biegiem spraw włoskich obznajomiony wie, że prawdziwa przyczyna powstania w państwie papieskiem nie była niechęć ludności przeciw istniejącemu rządowi, lecz potajemne popieranie rewolucyi ze strony Piemontu. — Polityka Francyi jest po tamtej stronie gór całkiem zapoznaną, i dla

tego Francya musiała zaprotestować przeciw porządkowi rzeczy, niezgodnemu z jej widokami.

Wątpić wprawdzie należy, aby krok ten Francyi odwiódł Sardynię od polityki pełnej zaślepienia, którą obrała, a która może ją pozbawić w końcu tego wszystkiego, co uzyskała w toku ostatnich wypadków. ale Francya nie może odstąpić od swych zasad, i nie chce przyjąć na siebie odpowiedzialności za czyny i zamiary, które potępia, Francya pozostawi własnemu losowi tych, którzy gardząc jej przestrogami, rzucają się oślep na drogę awanturniczą.

— Dziennik *Constitutionnel* ogłasza następującą notę:

„*Morning Herald* donosił wczoraj, że Austrya, by się przysłużyć Rosyi, otrzymała przyzwolenie Francyi na rewizyę traktatów z r. 1856. W tej wiadomości, która nas już po raz trzeci dochodzi, jest dzisiaj tyle prawdy, co i miesiąc temu. Dziennik zapewnia, że ręczyć może, jakoby rząd francuski oświadczył sardyńskiemu, że anexya Neapolu i Sycylii zmusza go zażądać dalszej kompensacyi terytoryalnej; iż wszystko to jest zmyślonem."

— *Constitutionnel* zawiera następującą urzędową notę: Angielskie dzienniki ogłaszają mniemaną notę z Hongkongu z dnia 17. lipca. Według tej depeszy miałaby była urzędowa protestacya ze strony Francyi powstrzymać rozpoczęcie kroków wojennych przeciw Chinom. Protestacya ta miała być wniesioną dla tego, że Francya straciwszy część swych przyborów wojennych, mianowicie broni i amunicyi, o 2000 ludzi mniej wysłać była w stanie. Spalony okręt „Reine de Clippers", miał na pokładzie tylko zasób materyałów zimowych, i administracya wojskowa zastąpiła już poniesioną stratę. Co do „Izery". ładunek jej uratowano. Były to siodła i uprzęże dla artyleryi. To co było uszkodzone, naprawiono pospiesznie, a w listach z Shanghaj piszą pod dniem 22. b. m.: Konie Japońskie, tak narowne przedtem, chodzą teraz bardzo dobrze, a widząc je w uprzęży artyleryjskiej; zdaje się jakoby się było we Francyi, tak to wszystko dobrze wygląda. Co do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, musiano, rozumie się, czekać przybycia do Chin posłów mocarstw sprzymierzonych. Baron Gross przybył do Szanghaj 28. czerwca. Dziesięć dni wprzód (18. czerwca) złożyli jenerałowie i admirałowie mocarstw sprzymierzonych radę wojenną w Szanghaj u jenerała Montauban, aby się porozumieć względem planu działań wojennych. Wojska francuskie, które dnia 1. czerwca wyszły z Wo-sung pod dowództwem jenerała Jamin, wylądowały w Che-Fu z okrzykiem: Niech żyje Cesarz! dnia 28. czerwca. Wszystko to działo się przed 17. lipca, to jest przed tym dniem, w którym korespondent dzienników angielskich, z Hongkongu tak dziwne donosi wieści. Z tego każden dostatecznie już może wyrozumieć zamiar i charakter tych doniesień. — Na bliższej o wiele widowni przekręcają także najdrobniejsze zdarzenia w taki sposób, że należy ostrzegać jak najtroskliwiej opinię publiczną o tych rozmyślnie rozsiewanych fałszach. Korespondencye z Rzymu piszą o przemowie jenerała de Noue do korpusu oficerów załogi rzymskiej, o przedsięwziętych środkach obrony państw papieskich po za obrębem Rzymu. Wszystko to jest czystym wymysłem, aby wywołać nowe spory. Okoliczności teraźniejsze są już dosyć groźne same w sobie, a nowiniarze nie powinniby wikłać je jeszcze więcej rozgłaszaniem podobnych urojeń.

Szwajcarya.

(Sprawa sabaudzka.)

Berna, 12. września. Pod powyższą datą podaje bióro telegraficzne Reutera następującą depeszę z Berny: Do tej chwili nie otrzymała rada związkowa od Francyi ani wprost ani pośrednio żadnego wezwania, aby podać warunki ugody w sprawie sabaudzkiej. Za pośrednictwem dyplomatycznych swych ajentów zawiadomiła rada związkowa Francyę i inne mocarstwa podpisane na traktacie z r. 1815, że dwie rzeczy są niezbędne, aby zabezpieczyć istotnie neutralność Szwajcaryi, mianowicie: 1) Ażeby obwarować należycie otworem dotąd stojącą dla Francyi drogę na Simplon. 2) Aby jezioro genewskie przedzielić od granicy francuskiej, pasmem kraju, szerokim przynajmniej na mil dwie. W odpowiedzi na te wnioski gabinet tuilerski cofnął dawniejsze swe koncensye i oświadczył, że nieustąpi ani jednej piędzi ziemi sabaudzkiej, ani jednego mieszkańca. W tym stanie rzeczy nie może przyjść bez czyjego pośrednictwa do zgody między Związkiem a Francya. Otrzymawszy sprawozdania posłów swych przy dworach paryskim, londyńskim i turyńskim, rada związkowa postanowiła nalegać silniej niż kiedykolwiek. aby sprawę tę uznano za kwestyę europejską, podległą kompetencyi mocarstw. które podpisały traktat wiedeński.

Włochy.

(Rozkład wojska papieskiego. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu.)

Rzym. Listy z Urbino z d. 4. września donoszą, że jenerał Lamoricière zajął stanowisko z jednym oddziałem między Ankona i Macerata. Drugi korpus armii, liczący 7000 ludzi, stoi między Terni i Spoleto; ten korpus strzeże doliny Tybru a w razie potrzeby ma się cofnąć do Rzymu i bronić stolicy. Trzeci oddział, który ma stanowisko na wysokości Apenin, łączy drugi korpus z armią Maceraty.

— Dziennik *Pays* donosi: Jenerał Lamoricière jak wiadomo zaprzeczył jakoby w proklamacyach miał grozić mordem i rabunkiem miastom państwa kościelnego, w razie, gdyby powstały.

Rząd papieski popierając protest jenerała Lamoriciéra. upraszał. jak donoszą, by mocarstwa, zarządziły śledztwo mniemanych gwałtów, które mu przepisują.

Neapol. Telegramy dziennika *Allg. Ztg.* z Liworno z d. 15. września donoszą: Jedna część floty neapolitańskiej pod dowództwem wiceadmirała Persano, opuściła właśnie port Neapolu udając się do Ankony, by wspierać armię lądową. W Palermie wybuchły wielkie zamieszania; aresztowano wielu anexyonistów. Garibaldi nie chce, by obierać deputowanych w Sycylii. De Martino udał się z Jego Mość Królem do Gaety; z fregat „Parthenope" i parowiec „Saetta" pozostały Królowie wierne.

Z Palermu donoszą, z. d. 8. b. m., że Crispi, rewolucyjny minister spraw wewnętrznych wystąpił, z urzędu nie mogąc oprzeć się parciu stronnictwa anexyi. Nie mianowano jeszcze jego następcy.

Niemce.

(Kongres telegraficzny.)

Frankfurt, 9. września. Temi dniami był tu pan Cotta z Sztutgardu, żeby zachęcić, jak powiadają, osobliwie z południowych Niemiec dziennikarzy i redaktorów, by się zgromadzili na kongres jeżeli można już w miesiącu październiku, dla narady nad sprawami telegrafu, właściwie nad niedostatecznością biór w południowych Niemczech. Dziś nie można jeszcze nic stanowczego powiedzieć o tym projekcie, gdyż zamysł ten nie wyszedł jeszcze z toku pierwszych kroków przedwstępnych.

Wczoraj wieczór były niestety znowu na rozmaitych ulicach miasta takie gorszące zajścia między żołnierzami, że musiano uderzyć marsz jeneralny.

Turcya.

(Urządzenie osad nowo przybyłych Tatarów. — Komisya naddunajska.)

Nusred Bej, pułkownik turecki, otrzymał polecenie udać się do Rumelii, aby urządzać kolonie przybywających tam wychodźców tatarskich, których liczba powiększa się z dniem każdym. Oficer ten, wychowany po europejsku, dał już dowody, że potrafi dobrze się wywiązać z tego polecenia. On założył piękną osiadłość Medżidie, nazwana od imienia teraźniejszego Sułtana Medżyda. W ogóle przesiedlenie ludności rosyjsko-tatarskiej do Turcyi jest przedmiotem wielkiej wagi, i zasługuje na największą baczność z naszej strony. Dotąd wyszło od Nagaju i Krymu według urzędowych sprawozdań przeszło 150.000 Tatarów i Czerkiesów i to w przeciągu mniej niż dziewięciu miesięcy. Turcya powetowała tym sposobem w dwójnasób straty poniesione podczas ostatniej wojny rosyjskiej, lecz korzyści byłyby jeszcze większe, gdyby była w stanie dać należytą przybyłcom opiekę i wsparcie.

— O europejskiej komisyi dunajskiej piszą dziennikowi *Oestr. Ztg.* z Konstantynopola: „Komisya ta pozostanie — jak się zdaje — jeszcze do przyszłej wiosny w Gałaczu. To, co dotąd zdziałała ta internacyonalne komisya po trzyletniej czynności swojej dla żeglugi, nieodpowiada wcale nadziejom, jakie żywiono z początku co do stałego i gruntownego uregulowania uść Dunaju. Po długich bezowocnych debatach doszli wreszcie komisarze do przekonania, że uskutecznienie tymczasowych robót pod Suliną zapewnia dostateczne ułatwienie handlowi, by nałożyć cło na wszystkie okręta u uścia Dunaju nawet bez przyrzeczonego uregulowania uścia Jerzego. To cło tedy ma być pobierane od przyszłego miesiąca, chociaż żegluga jest dziś tak samo utrudniona jak dawniej, pomimo tam zbudowanych nad rzeką. W ogóle powątpiewają tu wszyscy, czy tamy te odpowiedzą na przyszłość swemu przeznaczeniu: a tymczasem potrzeba uregulowania Dunaju daje się czuć teraz bardziej niż kiedykolwiek, odkąd polityczne położenie Turcyi stanęło na przeszkodzie ukończeniu kolei żelaznej z Ruszczuka do Warny."

Azya.

(Poczta zamorska.)

Wschodnio-indyjska, chińska i australska poczta, która przybyła do Tryestu na dniu 11. b. m. przynosi wiadomość z Kalkuty z dnia 11. sierpnia. Mr. James Wilson, znany finansista, członek rządu Wschodnich Indyi, umarł na dniu 11. sierpnia. Jeneralny gubernator zawiadomił byłego Króla Oude, że następca jego nie otrzyma jego tytułu i pensyi Lakh rupii miesięcznej. Kilku dowódzców powstania, którzy odznaczali się srogością podczas ostatniej wojny, wpadło w ręce sprawiedliwości. W Nepalu wyrządziła cholera wielkie spustoszenia. Ocalono 1088 skrzyń z pieniędzmi, które znajdowały się na rozbitym parowcu „Malabar", spodziewają się wydobyć jeszcze 10, jak tylko pogoda będzie sprzyjała. Nie wydobyli jeszcze prawie połowy przesyłek pocztowych i pakunku.

Wiadomości z Banjermassyng są pomyślne. Naczelnicy powstania poróżnili się i postradali wpływ na ludność.

Z Wiktoryi donoszą, że Anglicy ponieśli klęskę w wojnie z Maorami na wyspie Nowej Zelandyi. W ostatnich dniach czerwca uderzyli Anglicy w 350 ludzi na fortyfikacye Maorów nad rzeką Waitara: angielska artylerya uczyniła wyłom i chciała zdobyć szturmem fortyfikacyę, lecz ich Maorowie odparli i przytem stracili Anglicy 32 zabitych, 29 rannych. Od tego czasu nie nadeszły wiadomości, powiadają tylko, że naczelnicy zgromadzali się na narady. Po tej klęsce komenderujący jenerał-major w Melbourne Pratt, wysłał wszelkie wojsko, które ma pod rozkazem, do Nowej Zelandyi, by wzmocnić załogę angielską. Oddziały wojska w Nowej Walii południowej, w południowej Australii i Tasmanii otrzymały także rozkaz przygotować się do wymarszu. Rząd w Melbourne dozwolił podnieść liczbę ochotników na 10.000, gdyż kolonia nie ma teraz wojska, a służbę pełnią ochotnicy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 17. września. Paropływ Lloyda przywiózł tu dziś wiadomość z Ankony, że port tamtejszy nie jest jeszcze blokowany. Załoga twierdzy, gotowa bronić się do ostateczności, wzmocniona została o 7000 ludzi. Sinigalia upadła. Dotąd nie ma jeszcze okrętów neapolitańskich na morzu adryatyckiem. Wczoraj ukazały się pod Ankoną dwa angielskie okręta wojenne w przejeździe do Pesaro.

Godzina 11. zrana. Wczoraj postępował Lamorciere w 8000 ludzi z Loreto do Ankony. Z batalionów strzeleckich był dotąd tylko 3ci (Ghinzel) w ogniu, stracił kapitana Pauli, wiele ludzi i 10 koni. Nieprzyjaciel zajmuje jeszcze te same stanowiska. Osimo (między Ankoną i Loreto) mieli Piemontanie obsadzić od wczoraj. Kapitan hrabia Zichy, komendant dwóch pontonów w zatoce Ankony, dostał się w Pesaro do niewoli. Goyon obsadził Rzym w 25.000 ludzi i 48 dział.

Paryż, 17. września. Księżna Alba, siostra Cesarzowy Eugenii, umarła.

Paryż, 18. września. Dzisiejszy *Constitutionnel* rozpisuje się o „projekcie partyi liberalnej“, by skłonić Papieża do ucieczki. Świat wie tylko — powiada artykuł — jak Królowie odchodzą, ale nie, jak powracają. Ucieczka Papieża byłaby polityczną i moralną dezercyą. Powstanie w Rzymie jest niepodobne, gdyż powagi i osoby Papieża bronią żołnierze Francyi, gotowi poledz w obronie spuścizny św. Piotra. Pragnijmy tedy, ażeby Papież dla dobra Papiestwa pozostał w Rzymie. Potrzeba przyznać, że obecność Francuzów w Rzymie tylko bardziej jeszcze wikła sytuacyę Francyi; gdyby ustała okupacya, byłaby kwestya polityki nierównie łatwiejsza. My nie obsadziliśmy Rzymu, lecz bronimy Papiestwa. Obsadzenie to jest religijne, nie polityczne; tylko obowiązek bronienia osoby i niezawisłości Papieża mógłby mu nadać charakter polityczny.

Z opróżnieniem Watykanu niebyłoby już obsadzenie Rzymu ochroną, lecz groźbą. Pierwszym skutkiem ucieczki Papieża byłoby przeto ustąpienie z Rzymu.

Polityka zyskałaby na tem, ale my odnieślibyśmy z Rzymu największą obawę o los świeckiej władzy Papieża. Pragnijmy przeto, by Papież pozostał. Jeśli wybuchnie walka, przenieśmy jej niebezpieczeństwa nad skutki, jakieby pociągnęło za sobą oddalenie z Rzymu dla Papieża.

Jeśliby taka walka nieszczęśliwym sposobem stała się konieczną, to byłaby nowym dowodem naszej życzliwej polityki; ale w takim razie potrzeba ażeby Papież błogosławił synom Francyi, którzy jako żołnierze i chrześcianie potrafią zginąć w jego sprawie.

Londyn, 17. września, wieczorem. Tutejsze dzienniki donoszą: Podczas pobytu Cesarstwa w Tulonie padł wystrzał pistoletowy na Cesarza, ale chybił. Morderca pojmany natychmiast, ma cierpieć na pomieszanie zmysłów. — Pierwszy oddział angielskich Garibaldzistów odpłynął już. — *Morning-Post* protestuje przeciw mniemaniu dziennika *Times*, że sprawy Włoch będą załatwione odstąpieniem Francyi nowego terytoryum.

Turyn, 17. września. Cialdini zajmuje pozycye pod Forre di Jesi, Osimo i Canselfiardo, które przecinają komunikacyę między Ankoną i Lamoriciérem.

Medyolan, 17. września. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 16. b. m.: Hrabia Syrakuzy odjechał dziś do Francyi; udaje się zapewne do Anglii. Armia neapolitańska rozwiązała się zupełnie i żołnierze rozeszli się.

Ankona, 15. września. Cialdini ma stać pod Villa Bacciochi, ztąd o trzy mile. Lamoriciére gotuje się pod Maceratą do zacięgo oporu, i oczekuje także ataku od morza. Stan oblężenia został tu obostrzony; termina wypłaty wexlów przedłużono. Tutejszy *Piceno* ogłasza depeszę Lamoriciéra do pułkownika Gady dd. Tolentino 14go b. m. z doniesieniem, że Goyon przybędzie 17go w 25.000 ludzi i 48 dział do Rzymu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Krasicki Edmund. — Hr. Dunin Borkowski Stanisław. — Hr. Dunin Borkowski Alexander. — Hr. Rzewuski Leo — Morski Felix. — Borowski Maciej. — Bosniaccy Leon. i Marcin. — Orłowski Hipolit. — Niezabitowski Włodzimierz. — Hr. Rumerskirch Karol, c. k. porucznik. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucznik.

Hotel Langa: Hr. Czacki Władysław. — Br. Błażowski Leo. — Böhm August, c. k. radca obrachunkowy.

Hotel angielski: Hr. Poniński Artur. — Żurakowski August. — Bokowski Józef, c. k. podporucznik.

Hotel krakowski: Łucki Józef. — Zborowski Alex., c. k. przeł. powiat.

Pod tygrysa: Korosteński Marcin.

Pod kolej żelazną: Kotyński Juliusz.

Do domu zajezdnego nr. 514¼: Wachowski Eustach, c. ros. rotmistrz. — Romaszkan Jan Bogdan.

Do domu zajezdnego Krynickiego: Olewiński Lubin, c. k. porucznik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

PP. Jego Excel. Potocki Alfred, c. k. tajny radca, do Łańcuta. — Hammer Antoni, c. k. dyrektor policyi, do Wiédnia. — Serwatowski Maciej Zeno, do Rajtarawiec — Kozłowski Wład., do Wywiórki. — Nowiński Erazm, c. k. rotmistrz, do Drohobycza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.43	+ 7.5	90.1	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po p. ł.	326.39	+ 15.9	66.5	„	„	„
10. god. wiecz.	325.25	+ 10.5	84.6	„	„	„

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Doctor Vespe,**“ komedya w 5 aktach Benedixa.

Kurs lwowski.

Dnia 19 września.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	w. l. austr.	6	27	6	35
Dukat cesarski	„	6	33	6	39
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	77	10	95
Rubel srebrny rosyjski	„	2	8	2	13
Talar pruski	„	1	99	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		85	—	85	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez	155	—	158	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	kuponów	65	25	66	33
5% Pożyczka narodowa		74	40	75	80

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 19 września

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. **74 40** Metaliki po 5% za 100 zł. 62.40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka **736** ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu **167.60**; niższo-austr. towarzystwa eskomptowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 1:4 —. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 38, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

K R O N I K A.

(Historyczny początek uroczystości św. Szczepana.) Święty Szczepan był pierwszym Królem węgierskim, który wiarę chrześciańską przyjął i był koronowany w roku 1000, koroną, którą ofiarował mu Papież Sylwester II. Umarł w Budzie dnia 15. września 1038 roku i był pochowany w Stolnym Białogrodzie (Stuhlweissenburg). Za zasługi około chrześciaństwa i cuda, które się stały przy jego grobie, ogłosił go świętym Papież Grzegorz VII. w r. 1083. W Stolnym Białogrodzie spoczywało ciało Świętego w całości, aż gdy skarbnik kościoła na rozkaz anioła prawą rękę odłączył, która do klasztoru Szent-jog przeniesioną została. Król Władysław pogrobowiec kazał rękę tę kosztownie ozdobić i do Wiednia przenieść, gdzie w kościele św. Szczepana była przechowaną. Na początku wojny 1526 r. odniesiono ją znowu do Budzina. Podczas panowania Turków na Węgrzech zginęła reszta ciała Świętego, wyjąwszy czaszkę; ręka sama dostała się w posiadanie Turków, którzy jednak nieośmielili się św. relikwii zniszczyć i sprzedali ją kupcom chrześciańskim, a tak dostała się do dalmackiego miasta Dubrownika. Ztamtąd rozkazała ją Cesarzowa Marya Teresa sprowadzić do Wiédnia, a r. 1770 do Budzina. Odtąd przenoszono ją co roku w dzień św. Szczepana (20. sierpnia) z uroczystą procesyą z kościoła zamkowego do farnego, a po odprawionem nabożeństwie napowrót na zamek w Budzinie, gdzie dotąd jest przechowaną; czaszka zaś Świętego w ten sam sposób przechowuje się w Stolnym Białogrodzie.

(Góra Demawenda w Persyi.) Podług najnowszych doniesień dr. Brugscha do rodziny w Berlinie przedsięwzięli członkowie poselstwa pruskiego w Persyi dnia 24. lipca wycieczkę do prowincyi masenderańskiej, dawnej Hyrkanii. — W towarzystwie trzech Anglików, członków misyi, wdarli się aż na szczyt sławnej z podań i z dziejów góry Demawendy. Góra ta, wulkaniczny ostrokrąg, wznosi się o 10 mil za Teheranem w kierunku północno-wschodnim. Wstęp na nią trudny i w wielu miejscach bardzo niebezpieczny. Trzy całe dni trwała ta ciężka wędrówka na wierzch góry. Dnia 29. lipca o południu wdrapano się szczęśliwie na sam szczyt stromego ostrokręgu i uskuteczniono pomiary hypsometryczne nad wybrzeżem krateru w pobliżu siarczystej otchłani.

Zwykle oznaczano wysokość góry na 13.700 do 14.000 stóp paryskich. Przekonano się teraz, że góra ta wznosi się na 19.000 do 20.000 stóp parys. nad powierzchnią morza. Dr. Brugsch nie może dosyć wychwalić odwagi i umiejętnej gorliwości swego szefa barona Minutoli. Na wysokości, gdzie już oddech tamował się w piersi, i co krok groziło niebezpieczeństwo usunąć się w niezgłębione okiem przepaście, baron Minutoli szedł ciągle przodem na czele swych towarzyszy, ośmielając i zagrzewając do wytrwałości upadających na duchu wędrowców.

Główny Redaktor *M. Grzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.